

KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

W.p. czwartek, 21 maja 1942 r.
Nr. P-91/A.

Kalendarzyk historyczny: 21.V.1661r.
ukazuje się pierwsze periodyczne
pismo polskie "Mercuriusz Polski".

Dzisiaj: Wiktor

Jutro: Heleny

D E P E S Z E .

/Wydanie poranne./

BOMBARDOWANIE MANNHEIMU.

Londyn. 20/V /R/ Ub. nocy samoloty brytyjskie dokonały ciężkiego nalotu na Mannheim. Baza niemieckich łodzi podwodnych w St. Nazaire była również poważnie bombardowana. Mannheim drugi co do wielkości wewnętrzny port w Europie, jest siedzibą licznych zakładów przemysłowych, a m.in. fabryki wyrobów chemicznych Badische Anilin, fabryk sprzętu wojennego Lanza oraz znanych zakładów samochodowych Daimler-Benz. Na lot z ub. nocy na Mannheim był 54 od chwili wybuchu wojny.

Tej samej nocy samoloty brytyjskie bombardowały lotniska wroga we Francji i w Holandii. W czasie tych wypadów jeden samolot wroga został zestrzelony. Brak 12 bombowców brytyjskich i dwóch myśliwców.

OZYWIENIE NA FRONCIE W LIBII.

Kair. 20/V /R/ Komunikat kwatery głównej w Kairze donosi :

"Działalność patroli trwa na całym froncie. Na północnym odcinku frontu wojska brytyjskie natarły na drobny oddział piechoty i czołgów wroga, zmuszając go do odwrotu. W działalność na tym odcinku była zła. Na południowym odcinku zacteryzowane patrole wroga rozwijały działalność."

Mimo burz piaskowych lotnictwo brytyjskie było czynne w Libii. Ub. nocy i wczoraj za dnia bombardowało ono w szczególności Benghazi.

W Londynie sądzą, że niebawem rozegrać się mogą poważne walki w Libii. Być może, że w chwili uderzenia na Rosję, Hitler próbować będzie dywersji również na froncie afrykańskim, by wiązać tam siły brytyjskie.

Brytyjski minister stanu Casey, który był ostatnio na Zachodniej Pustyni, oświadczył po powrocie do Kairu, że zastak wojska brytyjskie

na froncie w doskonałym stanie. "Wszystko co widzianem, mówił minister, napawało dużą otuchą."

ZATOPIENIE WŁOSKIEJ ŁODZI PODWODNEJ.

Londyn. 20/V /R/ Dzisiejszy urządowy komunikat włoski oznajmił, że jedna z włoskich łodzi podwodnych nie powróciła do swej bazy.

ZAJSCIE FRANCUSKO-BRYTYJSKIE.

Londyn. 20/V /R/ W Vichy wydano następujący oficjalny komunikat :
"Pawieł brytyjski wodnopłotowiec krążył nad terytorialnymi wodami Algieru. Francuskie samoloty, wykonywując swój obowiązek, wezwały go do zatrzymania się zgodnie z prawem międzynarodowym. Wobec tego, że wodnopłotowiec nie chciał usłuchać tego wezwania, został on zmuszony do opuszczenia się na morze. Pewna brytyjska łódź torpedowa nie zawahała się wówczas do otwarcia ognia na samoloty francuskie. W czasie walki, jaka wywiązała się, inny brytyjski samolot został zmuszony do opuszczenia się na morze. Raż jeszcze, powiada komunikat Vichy, Francuzi mogli się przekonać o metodach naszego byłego sprzymierzeńca."

W Londynie nie wydano na ten temat dotychczas żadnego komunikatu.

NALOT NA VICHY.

Londyn. 20/V /R/ Z Vichy donoszą, że ub. nocy od północy do 0,50 samoloty nieznanego tożsamości krążyły nad Vichy oraz, że miejscowe działka p-lot stworzyły ogień.

WŁOCHY CHCĄ ZAJĄĆ KORSYKĘ ?

Bern. 20/V /R/ Rzymski korespondent szwajcarskiego pisma "Basler Nachrichten" twierdzi, że ostatnia podróż Mussoliniego na Sycylię

jest wstępem do obsadzenia przez Włochów Korsyki. Jutro odbędzie się posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej, która ma powziąć "ważne postanowienia". Pismo włoskie "Giornale d'Italia" omawiając wizytę Mussoliniego w Sardynii, czyni niedwuznaczne aluzje do francuskiej Korsyki, Nicei i Tunisu.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn, 20/V /R/ Komunikat sowiecki stwierdza, że w nocy z 19 na 20 wojska sowieckie prowadziły nadal działania zaczepne w kierunku na Charków. Na półwyspie Kerczeńskim trwają zacięte walki w rejonie miasta Kercz. Na innych odcinkach frontu nie ważnego nie zaszkło.

Korespondent Reutera w Moskwie donosi, że choć minęło już 4 dni od triumfalnych obwieszczeń niemieckich o "unicestwieniu" wojsk sowieckich na półwyspie Kerczeńskim, wojska rosyjskie stawiają nadal opór w pobliżu miasta Kercz. Choć pierwsze uderzenie niemieckie przerwało szybko linię sowiecką, a 22-ga niemiecka dywizja pancerna wdarła się daleko w głąb pozycji generała Kozłowa, każdy następny metr kwadratowy obszaru sowieckiego był broniący za cięcie. Niemcy rzucają do walki na tym wąskim froncie znaczne ilości samolotów i walki powietrzne są bardzo zacięte.

Walka na półwyspie Kerczeńskim ma jednak raczej charakter lokalny w porównaniu z ofensywą marsz. Timoszenki pod Charkowem. Z zeznań jeńców niemieckich, jak i z dokumentów, zabranych dowództwu niemieckiemu, wynika, że Niemcy zamierzali przystąpić do potężnego uderzenia na wschód, uważając, że Zagłębie Donieckie będzie stanowiło bezpieczne skrzydło południowe. Przez całą zimę Niemcy starali się umocnić ten obszar, mimo silnych ataków rosyjskich. Zaledwie dwa tygodnie temu ściągnęli oni z Francji na front pod Charkowem 23 niemiecką dywizję pancerną. Zgromadzili oni również wiele oddziałów piechoty, wyposażając ją w drugorzędny sprzęt sprowadzony z Francji, i zapewnijając jej szeregi najmłodszymi rezerwistami. Z tym wszystkim armia niemiecka pod Charkowem była bardzo silna.

Wobec nieudania się próby powstrzymania ofensywy sowieckiej pod Charkowem, mimo rzucania tam wielkiej ilości czołgów, Niemcy próbują obecnie nowej dywersji. Przystąpili oni do ofensywy w kierunku na

Izjum i Barwienkows. Obie te miejscowości położone są ok. 120 km na południowy wschód od Charkowa. Izjum leży 40 km na północny wschód od Barwienkowa, które zostało zajęte przez wojska sowieckie w lutym, kiedy armie rosyjskie odbiły również ważny węzeł kolejowy Łozowaja.

Obecny manewr Hitlera, przeprowadzany przez wojska gen. Schwedlera z Zagłębia Donieckiego, nie jest niespodzianką taką, jaką dla Niemców było uderzenie sowieckie w stronę Charkowa.

W Londynie stwierdzają, że kontrofensywa niemiecka na południe od Charkowa wytworzyła jednak klin w prawym skrzydle sowieckim. Stwarza to dość groźne niebezpieczeństwo dla wojsk sowieckich, które bardziej na północy posuwają się powoli w stronę Krasnograda. Obecnie jednak nacierające wojska niemieckie napotykały na silny opór. W Londynie podkreślają również, że twierdzenia Niemców z przed paru dni o całkowitym zajęciu półwyspu Kerczeńskiego okazały się nieprawdziwe.

W Moskwie stwierdzają, że w 9-dniowych walkach pod Charkowem wojska sowieckie zniszczyły 600 czołgów i wozów pancernych, 600 dział itd.

POLSKIE BOMBOWCE NAD MANNHEIMEM.

Londyn, 20/V /Polskie Radio/ Polskie bombowce uczestniczyły w ostatnim nalocie na Mannheim.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Londyn, 20/V Polskie Radio/ W dniu 19 bm. odbyło się pod przewodnictwem Generała Broni W. Sikorskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym omawiano zagadnienia polityki zagranicznej oraz położenie wojska polskiego w Rosji. Sytuacja na frontach wojennych była również przedmiotem dyskusji.

DZIEŃ 3 MAJA W KRAJU.

Londyn, 20/V /Polskie Radio/ Z Polski nacierają wiadomości, że cały kraj obchodził uroczystości dzień 3 Maja. Rano tłumy ludzi wypełniły kościoły. W Warszawie panował nastrój ponioszy. Grób Nieznanego Żołnierza, mimo przeszkód ze strony Gestapo tonął w kwiatach. Kwiatami przybrane były również groby wszystkich poległych w obronie stolicy. Na murach i parkanach tajemnicze ręce wymalowały litery "P.W." /Polska walcząca/ oraz emblematy o barwach narodowych. Na latarniach widziano napisy: "Tylko dla Niemców!"